

Kuczyński, Antoni

"Niepodległość i Pamięć", R. III, Nr 2 (6),
Warszawa 1995 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 42/1, 166-169

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Osobny problem dla Uniwersytetu stwarzał narzucony mu patronat Bolesława Bieruta¹. Przykro się robi czytając wygłaszane z tej okazji – zdawałoby się przez ludzi poważnych i światłych – enuncjacje. Potem całe lata zabiegano o to, aby się pozbyć „zaszczytnego patrona” i wrócić do poprzedniej nazwy.

Znamienne, że większość stalinowskich aktywistów, z którymi Autorka prowadziła wywiady, odrzuca twierdzenie, że działali agenturalnie. Z tekstu T. Suleji wynika przygnębiająca prawda, jak łatwo jest zniewalać umysły, wywoływać u ludzi odruch nienawiści ku drugim. W totalitarnych warunkach nauka zostaje upokorzona, zdemoralizowana, zdeptana. Potem całe lata musi się podnosić z upadku, odrabiać poniesione straty. Należy podziwiać obiektywizm Autorki, kulturę z jaką traktuje drażliwe, wywołujące u czytelnika sprzeciw – wydarzenia. Konstatacje T. Suleji są zawsze umiarkowane, sądy źródłowe uzasadnione. Czasem stosuje jednak chyba za daleko idącą dyskrecję. Dlaczego mówiąc o synu profesora, który „podsumował” referat swego ojca (s. 244) nie podaje o kogo chodzi? Podobnie rzecz się ma w kilku jeszcze innych przypadkach.

Struktura książki T. Suleji jest przejrzysta, narracja potoczna, językowo bez zarzutu. Również edytorsko publikacja wygląda korzystnie. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego i tym razem dało książce odpowiedni papier, czysty druk, wyraźne na kredowych wklejkach zdjęcia. Zastrzeżenie może budzić tylko okładka. Zamieszczona na niej fotografia nie jest ani efektowna, ani jej symbolika czytelna. Do tekstu Autorka załączyła bibliografię i indeks osób. Brak jest natomiast obcojęzycznych streszczeń; prezentowana monografia na pewno zainteresuje zagranicznych historyków, a ze znajomością polskiego języka, jak wiadomo nie jest najlepiej.

Przypis

¹ Por. J. K o s i k : *Nabycie, utrata i przywrócenie nazwy Uniwersytet Wrocławski*. W: *Studia i Materiały do Dziejów Uniwersytetu Wrocławskiego*. T. 2. Wrocław 1993 s. 95–135.

Ryszard Ergetowski
(Wrocław)

„Niepodległość i Pamięć”, Muzeum Niepodległości, Warszawa 1996, R. III, Nr 2 (6), 224 s., ilustr.

Na okładce najnowszego numeru czasopisma „Niepodległość i Pamięć” umieszczono fotografię obrazu Jacka Malczewskiego *Sybirak*. Treść karty tytułowej tomu wzbogacono zdaniem: „Pamięci polskich sybiraków” oraz znakiem Związku

Sybiraków. Te trzy przekazy są najkrótszą informacją o zawartości numeru. Zespół redakcyjny Andrzej Stawarz (redaktor naczelny), Edward Treter (sekretarz redakcji) oraz Irena Tańska (współpraca z ramienia Związku Sybiraków) dołożyli starań by treść 23 opracowań dawała w miarę pełny obraz polskich losów syberyjskich, głównie w XIX i XX stuleciu. Rzecz zrozumiała, że słowo: „Sybir” ma tu znaczenie potoczne, a nie geograficzne. Zarówno w Rosji, jak i w Związku Radzieckim Polaków zsyłano nie tylko na Syberię, ale także w różne regiony europejskiej części tego kraju.

Tom przygotowano na obchodzone w 1996 r. w Muzeum Niepodległości „Dni Sybiraka”. Z tej okazji została także otwarta interesująca wystawa *Sybir 1940–1956*, którą poprzedzono publikacją z opracowaniami Daniela Boćkowskiego *Pamięci pokoleń* oraz tekstem Anny Milewskiej-Młynik *Wystawa „Sybir 1940–1956”*.

Inicjując organizację wystawy oraz zbierając materiały do tomu „Niepodległości i Pamięci” Muzeum Niepodległości oraz Komisja Historyczno-Kulturalna Oddziału Warszawskiego Związku Sybiraków nawiązały kontakt z Komisją Syberyjską Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN. Zaowocowało to głównie wzbogaconą treścią artykułów wydrukowanych, a także głębszą perspektywą historyczną podjętej problematyki. Opracowania Wiktorii Śliwowskiej o zesłaniach polskich do gubernii archangielskiej w XIX i XX w., Jana Trynkowskiego – o Gasperze Maszkowskim, Włodzimierza Łatyszewa i Zbigniewa Wójcika – o Bronisławie Piłsudskim, rzuciły także dużo nowego światła na badania naukowe Polaków w Rosji. Inny aspekt tej problematyki, dotyczący m.in. prac naukowych i archiwistycznych byłych zesłańców, członków Związku Sybiraków, został przedstawiony w *Apelu* przewodniczącego Komisji Historycznej Związku Sybiraków – Janusza Przewłockiego. Apel ten dotyczy potrzeby dalszego gromadzenia wszelkich pamiątek z zesłań, zwłaszcza w latach 1940–1956. Sprawy te poruszyli także inni autorzy, a zwłaszcza Edward Treter w szkicu *Syberyjskie refleksje* oraz Wiesław Krawczyński (wiceprezes i przewodniczący Rady Naukowej Związku Sybiraków) w opracowaniu *Sybiracy*. Opracowanie to jest bowiem zarysem dziejów polskich zesłań oraz próbą prezentacji dokonań (także w zakresie studiów historycznych) Związku Sybiraków.

Jak zaznaczono do tomu zakwalifikowano głównie rozprawy dotyczące zesłań w latach 1940–1956. Redakcja zadbała o różnorodność tematyczną i regionalną przedstawionej problematyki. Oto tego przykłady: Anna Milewska-Młynik „*Pan-polski*” z *Sybiru* (interesujące studium socjologiczne), Ewa Kowalska – *Zesłańcze wysiedlenia obywateli polskich z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w latach 1940–1941*, Janusz Kamocki – *Polski Kazachstan*, Wacław Przełaskowski – *Szkolnictwo polskie w ZSRR w okresie II wojny światowej*, Małgorzata Giżejewska – *Polacy na Kołymie w latach 1940–1958* (tu także dane o niewolniczej pracy zesłańców na Czukotce), Aleksandra Popielewicz – *Refleksje językoznawcy nad raportami NKWD z lat 1939–1940, dotyczące zesłańców polskich z Kresów*

Wschodnich (wielu z autorów raportów z wizytacji w łagrach miało sporo cech ludzkich), Aleksander Aleksandrowicz – *Pamiętnik* (wspomnienia osadnika kresowego, który na zesłaniu wykazywał dużo inwencji w wyborze zawodów), Maria Uziembło – *List* (wspomnienie zesłanej). Opracowania te, co rozumiały, nie dają pełnej panoramy problematyki. Są jednak ważnymi przyczynkami i źródłami także dla prowadzących studia nad historią oświaty i nauki oraz techniki.

Z opracowań z zakresu historii nauki na podkreślenie zasługuje zwłaszcza szkic Jana Trynkowskiego *Dlaczego Gasper Maszkowski nie pozostawił wspomnień?* Bohater tego szkicu to konarszczyk z Wołynia, który z zesłania do kopalń nercyńskich wrócił w 1857 r. Trynkowski, z właściwym sobie kunsztem warsztatowym, dokumentuje działalność naukową Maszkowskiego do 1884 r. Wskazuje, że był on zbyt krytyczny do tego co piszą inni o swoim pobycie na Syberii, zwłaszcza w środkowej i zachodniej części tej krainy. Uważał, że prawdziwa katorga była jedynie na Wschodniej Syberii – za Bajkałem. Nadmierny krytycyzm to bodaj podstawowa przyczyna przerwania pracy nad pamiętnikiem, o którego napisaniu myślał wielokrotnie. To stanowi zresztą główny wątek rozważań Trynkowskiego. O wiele ważniejszy jest jednak inny: Maszkowski był przyjacielem historyka-amatora Eustachego Iwanowskiego, piszącego opasłe tomy historyczne pod nazwiskiem: Heleniusz. Zachowana korespondencja między przyjaciółmi (dziś w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego) wskazuje na niedomagania warsztatowe Iwanowskiego. Jest to uwaga istotna, gdyż źródła z których on korzystał na ogół zaginęły. Powołując się na publikacje Heleniusza trzeba więc zachowywać maksymalną ostrożność.

Artykuł Walerii Śliwowskiej pt. *Polscy zesłańcy w gubernii i obwodzie archangielskim w XIX i XX wieku* rozpoczyna się m.in. wzmianką o filomacie Janie Sobolewskim, uwiecznionym adnotacją w cz. III *Dziadów* Adama Mickiewicza. Autorka wiele uwagi poświęciła ponadto zesłańcom drugiej połowy XIX stulecia, w tym zwłaszcza Bolesławowi Limanowskiemu, który w Archangielsku i w Mezeniu prowadził nawet badania naukowe (publikował w prasie miejscowej oraz w czasopismach polskich). Zapewne ograniczone miejsce w tomie przyczyniło się do tego, że w artykule zabrakło informacji o Janie Witorcie, który w latach 1875–1878, w czasie zesłania, prowadził badania etnograficzne, udokumentowane rękopiśmiennym pamiętnikiem (zbiory ZN im. Ossolińskich we Wrocławiu), *Znad brzegów Morza Białego*. Ten ważny pamiętnik jest obecnie przygotowywany do druku w serii „Biblioteka Zesłańca” Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Zresztą Witorc pozostawił ponadto w rękopisie autobiografię (zbiory PTL we Wrocławiu), a w swoich licznych publikacjach często odwoływał się do materiału etnograficznego, zebranego nie tylko w gubernii archangielskiej, ale także w Zachodniej Syberii (był tam w latach 1881–1887).

W istotny sposób dwa artykuły o Bronisławie Piłsudskim pogłębiają naszą wiedzę o dokonaniach naukowych zesłańca na Dalekim Wschodzie w latach 1887–1905. Zachowane w Bibliotece Głównej Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie

(dawna Biblioteka Wróblewskich) listy i zapiski wybitnego zesłańca oraz badacza kultury tubylców Sachalinu i dolnej części doliny Amuru wskazują, iż swoją działalność naukową rozpoczynał na katordze od nauk przyrodniczych. Z innym zesłańcem politycznym w pierwszych miesiącach pobytu na wyspie-więzieniu tłumaczył podręcznik fizyki. W niedalekiej przyszłości miało to im zaowocować pracą na meteorologicznych stacjach pomiarowych. Zagadnienia te stanowią część artykułu Władysława Łatyszewa i Zbigniewa Wójcika *Przyrodnicze początki działalności naukowej Bronisława Piłsudskiego na katordze sachalińskiej*. Łatyszew – dyrektor Obwodowego Muzeum Krajoznawczego w Južno-Sachalińsku – nasycił to opracowanie danymi z Archiwum Dalekiego Wschodu Rosji w Tomsku. Zebrane przez niego dokumenty wskazują, że Piłsudski nie tylko prowadził pomiary meteorologiczne i studia klimatologiczne (zresztą drukowane na Sachalinie). Był ponadto organizatorem nowoczesnej służby meteorologicznej na wyspie. Inna notatka Zbigniewa Wójcika – *Z nieznaney korespondencji zesłańczej Bronisława Piłsudskiego* (również listy z Biblioteki Głównej Litewskiej AN) dokumentuje zainteresowania naukowe zesłańca oraz jego działalność nauczycielską. Jeden z przytoczonych listów Piłsudskiego zdaje się wskazywać, iż po przyjeździe do Galicji w końcu 1906 r. udzielił mu pomocy Benedykt Dybowski.

Dodajmy do tego, że w tomie zamieszczono opracowanie Zofii Strzyżewskiej i Jerzego Wągrodzkiego *Komunikat o stanie badań nad kartoteką więźniów X Pawilonu* (tam przetrzymywani byli m.in.: Benedykt Dybowski i Jan Witort), Mirosławy Pałaszewskiej i Krystyny Żuchowskiej – spis książek o tematyce syberyjskiej w zbiorach Muzeum Niepodległości, oraz wspomnienia o Jerzym Skowronku (napisane przez Andrzeja Stawarza i Zofię Strzyżewską) i Witoldzie Szolginii (napisane przez Helenę Wiórkiewicz). Materiały te poruszają także problemy z historii nauki.

Prezentowany tom jest rodzajem almanachu, gromadzącym opracowania o polskich sybirakach. Zestaw artykułów dotyczy zarówno problematyki zwanej powszechnie martyrologiczną, jak i wkładu Polaków do rozwoju kulturalnego prowincji rosyjskiej w XIX i XX stuleciu. Z tego względu tom jest istotnym wkładem do naszej znajomości tematyki zesłańczej. Tym jest to ważniejsze, że Redakcji udało się także pozyskać do współpracy historyków ze Wspólnoty Państw Niepodległych (obok Łatyszewa zamieszczono artykuł Walerego Czerepica z Grodna pt. *Droga do Syberii, czyli podróż więźnia* – dotyczący peregrynacji na wschód nieznanego autora po powstaniu styczniowym). Słowem: treść nr 6 „Niepodległości i Pamięci” zdaje się wskazywać, że już teraz jest szansa na przygotowanie monografii o Syberii w historii narodu polskiego.

Antoni Kuczyński
(Wrocław)